

POLICJA W AKCJI. RZECZNIK KSP: MARSZ NIEPODLEGŁOŚCI NAJBEZPIECZNIEJSZY OD 10 LAT [FOTO]

„Tegoroczny Marsz Niepodległości był najbezpieczniejszy od 10 lat, czyli od początku swojego istnienia” - przekazał rzecznik KSP nadkom. Sylwester Marczak. Poinformował też, że policja uniemożliwiła dotarcie na marsz grupie kilkunastu osób, przy których znaleziono m.in. pałki teleskopowe.

W poniedziałek Marsz Niepodległości przeszedł stołecznymi ulicami po raz dziesiąty. Według szacunków organizatorów wzięło w nim udział 150 tys. uczestników, z kolei zgodnie z obliczeniami ratusza było to 47 tys. osób.

Jak poinformował rzecznik KSP nadkom. Sylwester Marczak, w ocenie policji tegoroczny marsz był najbezpieczniejszy od 10 lat, czyli od początku swojego istnienia. Jak podkreślił, to m.in. zasługa działań wyprzedzających ze strony policji. W ich ramach funkcjonariusze uniemożliwili dotarcie na marsz grupie kilkunastu osób, przy których znaleziono m.in. pałki teleskopowe.

"Jeszcze przed rozpoczęciem zgromadzenia zatrzymaliśmy grupę kilkunastu osób, przy których zabezpieczono pałki teleskopowe, maczety, noże, toporki. Wszystkie te osoby zostały zatrzymane" - podał Marczak. "Gdyby te osoby dotarły do Warszawy i wzięły udział w Marszu Niepodległości, mogłoby być bardzo niebezpiecznie" - zaznaczył.

Czytaj też: [Rok od mundurowego porozumienia. Co udało się osiągnąć?](#)

Zabezpieczeniem Marszu Niepodległości, oprócz służb mundurowych podległych MSWiA, zajmowały się też służby specjalne, przede wszystkim Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego. "Do chwili obecnej nie odnotowano poważniejszych zakłóceń porządku publicznego. Według informacji przekazanych przez służby marsz przebiegał spokojnie" - poinformował wczoraj szef resortu minister Mariusz Kamiński.

Czytaj też: [Służba „na wolnym powietrzu”? Na wyżywienie policjant dostaje niecałe 3 złote](#)

"Szef MSWiA podkreślił bardzo dobrą współpracę Policji i służb specjalnych, przede wszystkim Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. W Komendzie Stołecznej Policji działał specjalny sztab operacji pod nadzorem KGP, który koordynował działania funkcjonariuszy" - czytamy w komunikacie MSWiA.